

## POSTANOWIENIE Z DNIA 26 WRZEŚNIA 2002 R.

I KZP 22/02

Jeżeli z dojdzie do złamania tej zasady, że „ten sam czyn stanowi może tylko jedno wykroczenie” i w różnych postępowaniach sprawca zostanie prawomocnie ukarany za dwa lub więcej wykroczeń, zamiast za jedno wykroczenie wyczerpujące znamiona wykroczeń zawarte w dwóch lub więcej przepisach ustawy, to wynikające z idei demokratycznego państwa prawnego (art. 2 i 7 Konstytucji RP) przywrócenie stanu zgodnego z prawem – możliwe w drodze umorzenia postępowania zakończonych orzeczeniem, które uprawomocniło się później – powinno nastąpić w tej fazie, w której zaistniało naruszenie prawa (a zatem w postępowaniu rozpoznawczym, uruchomionym w wyniku nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie zaś w postępowaniu wykonawczym).

*Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.*

*Sędziowie SN: J. Kubiak (sprawozdawca), D. Rysińska.*

*Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.*

Sąd Najwyższy w sprawie Jacka D., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441§1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, postanowieniem z dnia 29 maja 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy w ramach postępowania wykonawczego, poprzez art. 15 § 1 k.k.w. lub ewentualnie art. 13 k.k.w., można stosować zasady opisane w art. 9 kodeksu wykroczeń, jeżeli dotyczy to spraw rozpoznawanych odrębnie i zakończonych orzeczeniami o ukaraniu, a znajdujących się w zbiegu przepisów ustawy i zbiegu wykroczeń?”

postanowił odmówić udzielenia odpowiedzi.

## UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia wyłoniło się na tle następującej sytuacji faktycznej:

W dniu 20 stycznia 2000 r. około godz. 0.30 w W. Jacek D., kierując samochodem osobowym, nie zachował należytej ostrożności, wprowadził pojazd w poślizg i uderzył w lampę uliczną, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zdarzenie to było przedmiotem dwóch postępowań – przed Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w W. i przed Sądem Rejonowym w W. Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w W. po ustaleniu, że Jacek D. w chwili czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości, orzeczeniem z dnia 5 kwietnia 2001 r. – utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 26 listopada 2001 r. – uznało go za winnego wykroczenia określonego w art. 86 § 2 k.w. i na podstawie art. 86 § 2 i 3 k.w. wymierzyło mu karę 500 zł grzywny oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy. Natomiast Sąd Rejonowy, do którego skierowany został akt oskarżenia o popełnienie przez Jacka D. występku określonego w art. 178a k.k., wyrokiem z dnia 19 listopada 2001 r. uznał go za winnego wykroczenia określonego w art. 87 § 1 k.w. i na podstawie tego przepisu oraz § 3 art. 87 k.w. wymierzył mu karę 600 zł grzywny oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku. W trakcie postępowania wykonawczego obrońca ukaranego złożył wniosek o uznanie grzywny i środka karnego, w sprawie rozpoznawanej przez Kolegium do Spraw Wykroczeń, za wykonane, ponieważ za to samo zdarzenie Jacek D. został już ukarany przez Sąd Rejonowy zarówno surowszą karą grzywny, jak i dłuższym zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych. Postanowieniem z dnia 26 marca 2002 r. Sąd Rejonowy w W. nie uwzględnił wniosku obrońcy ukaranego. Na postanowienie to złożył zażalenie obrońca, zarzucając naruszenie prawa, polegające na wykonaniu oddzielnie kary grzywny oraz środków karnych za jeden i ten sam czyn,

i w konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uznanie orzeczonego przez Kolegium do Spraw Wykroczeń środka karnego oraz grzywny za wykonane.

Sąd Okręgowy w Ś. doszedł do wniosku, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, albowiem w relacjonowanym układzie spraw nastąpił zbieg przepisów ustawy i zbieg wykroczeń, czego konsekwencją powinno być – zgodnie z art. 9 k.w. – zastosowanie przepisu przewidującego surowszą karę. Ponieważ jednak z przyczyn obiektywnych obie sprawy Jacka D. dotyczące tego samego zdarzenia rozpoznano odrębnie, niemożliwe było wymierzenie mu tylko jednej kary i jednego środka karnego. Pozostawało zatem oddzielne wykonanie orzeczeń o ukaraniu, które byłoby sprzeczne z zasadą, że za jeden czyn należy wymierzyć tylko jedną karę. Budziło to tym większe wątpliwości, że wobec braku w prawie wykroczeń przepisów o karze łącznej i wyroku łącznym, suma kar i środków karnych, orzeczonych w odrębnych postępowaniach, mogłaby przekroczyć górną granicę sankcji przewidzianą za czyn zagrożony karą surowszą. Według Sądu odwoławczego, możliwe są dwa wyjścia z tej sytuacji. Pierwsze, to uznanie w ramach wykładni rozszerzającej, że art. 9 k.w. ma również zastosowanie w wypadku spraw dotyczących tego samego zdarzenia, ale rozpoznanych odrębnie, czego konsekwencją byłoby umorzenie postępowania wykonawczego (na podstawie art. 15 § 1 k.k.w.) w tej sprawie, w której orzeczono łagodniejszą karę lub środek karny. Drugie wyjście, to zastosowanie art. 13 k.k.w. Różna interpretacja zasad dotyczących zbiegu przepisów ustawy i zbiegu wykroczeń wymaga, zdaniem Sądu Okręgowego, zasadniczej wykładni w tym przedmiocie.

Przedstawiciel Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały, gdyż zagadnienie prawne nie spełnia warunków przewidzianych w art. 441 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kodeks wykroczeń w art. 9 § 1 wyraża – choć nie tak bezpośrednio, jak art. 11 § 1 k.k. – zasadę że „ten sam czyn stanowić może tylko jedno wykroczenie” (zob. A. Marek: Prawo wykroczeń, Warszawa 2001, s. 67; M. Bojarski, W. Radecki: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 1998, s. 37; J. Wojciechowski: Kodeks wykroczeń. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 1999, s.18), a jednocześnie statuuje tzw. eliminacyjny zbieg przepisów ustawy, zgodnie z którym w razie wyczerpania jednym czynem znamion wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy następuje redukcja naruszonych przepisów do tego z nich, który przewiduje najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu środków karnych na podstawie innych naruszonych przepisów. Jeżeli zatem dojdzie do złamania tej zasady i w różnych postępowaniach sprawca zostanie prawomocnie ukarany za dwa lub więcej wykroczeń, zamiast za jedno wykroczenie wyczerpujące znamiona wykroczeń zawarte w dwóch lub więcej przepisach ustawy, to wynikające z idei demokratycznego państwa prawnego (art. 2 i 7 Konstytucji RP) przywrócenie stanu zgodnego z prawem – możliwe w drodze umorzenia postępowania zakończonego orzeczeniem, które uprawomocniło się później – powinno nastąpić w tej fazie, w której zaistniało naruszenie prawa (a zatem w postępowaniu rozpoznawczym uruchomionym w wyniku nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie zaś w postępowaniu wykonawczym).

Już tylko ten wywód byłby wystarczający do odmowy udzielenia odpowiedzi, a to ze względu na brak związku między rozpoznawaniem przez Sąd Okręgowy środka odwoławczego a zagadnieniem prawnym wymagającym zasadniczej wykładni ustawy (art. 441 § 1 k.p.k.).

Trudno też nie zauważyć, że w obowiązującym stanie prawnym nie zachodzi konieczność zasadniczej wykładni kodeksu karnego wykonawczego, gdyż treść przepisów art. 13 k.k.w. i art. 15 k.k.w. jest jednoznaczna i nie nasuwa wątpliwości co do tego, iż nie mogą one stanowić podstawy stosowania w postępowaniu wykonawczym art. 9 § 1 k.w. Ten ostatni

przepis zamieszczony jest w rozdziale I kodeksu wykroczeń pt. „Zasady odpowiedzialności”, a więc ma zastosowanie w postępowaniu rozpoznawczym, a nie wykonawczym. Jego stosowaniu w postępowaniu wykonawczym sprzeciwia się też konstrukcja art. 1 § 2 k.k.w. oraz art. 48 k.w. Artykuł 1 § 2 k.k.w. w kwestiach w nim nie uregulowanych odsyła do odpowiedniego stosowania wyłącznie ustawy procesowej (kodeksu postępowania karnego), nie zaś materialnej (kodeksu karnego lub kodeksu wykroczeń). Z kolei art. 48 k.w. nakazuje – jako zasadę - stosowanie przepisów części ogólnej kodeksu wykroczeń, ale tylko „do wykroczeń przewidzianych w innych ustawach”, a taką ustawą przewidującą wykroczenia nie jest kodeks karny wykonawczy.

Wykładnia rozszerzająca art. 15 § 1 k.k.w., bądź art. 13 § 1 k.k.w. , która – jak to sugeruje Sąd Okręgowy – pozwalałaby na umorzenie postępowania wykonawczego w sprawie, w której orzeczono łagodniejszą karę lub środek karny za wykroczenie lub na wyjaśnienie w tym kierunku wątpliwości co do wykonania orzeczenia o ukaraniu, byłaby w istocie wykładnią *praeter legem*, gdyż prowadziłaby do zmian w orzeczeniach, których na tej drodze dokonywać nie wolno (por. Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 1998, s. 59 i nast.; S. Paweła: Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz, Warszawa 1999, s. 68 i nast.; S. Lelental: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2001, s. 87 i nast.; T. Szymanowski, Z. Świda: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 1998, s. 42 i nast.).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił udzielenia odpowiedzi na przedstawione pytanie prawne.